

## Za burtą

The Analogs

Długo chodzę po ulicach  
słońce świeci w moją twarz  
mocno wierzę w obietnicę  
że przyjdzie lepszy czas  
dźwigi portu, brama stoczni  
ciągle deptę twarde bruk  
wciąż bez pracy nie potrzebny  
"odejdz" słyszę znów

Wyrzucony za burtę  
Wybity znów na aut  
Aspołeczny śmieć  
bez żadnych szans  
bez żadnych szans

Długo chodzę po ulicach  
Słońce świeci w twarz  
Wiara dawno już umarła  
i przeklinam świat  
proszę daj chociaż złotówkę  
wolę pić nie muszę jeść  
pozwól przespać mi się w bramie  
nie przeganiaj mnie

Wyrzucony za burtę  
Wybity znów na aut  
Aspołeczny śmieć  
bez żadnych szans (2x)

Czy czułeś kiedyś  
że nie masz miejsca  
Czy czułeś  
nieprzystosowania ból  
Czy czułeś  
że istnienie nie ma sensu  
Czy byłeś kiedyś sam  
gdy otaczał cię tłum!

Wyrzucony za burtę  
Wybity znów na aut  
Aspołeczny śmieć  
bez żadnych szans

Wyrzucony za burtę  
Wybity znów na aut  
Aspołeczny śmieć  
bez żadnych szans